

# Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

---

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/8405,Szef-BBN-w-Radiu-Zet-o-relacjach-polsko-izraelskich-spotkaniu-V4-ora-z-stalej-baz.html>

27.04.2024, 07:41

15.02.2019

## Szef BBN w Radiu Zet o relacjach polsko-izraelskich, spotkaniu V4 oraz stałej bazie USA w Polsce

---

**Wygląda, że zgrzyt na linii Polska-Izrael został zażegnany. Oświadczenie pani ambasador wskazuje, że słowa, które miał powiedzieć premier Netanjahu, nie padły. Reakcja strony polskiej była stanowcza, zarówno premiera, jak i prezydenta - powiedział w piątek szef BBN Paweł Soloch.**

**Beata Lubecka: Paweł Soloch, szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego. Czy mamy poważny zgrzyt na linii z Izraelem?**

Paweł Soloch: Wygląda, że został on zażegnany. Oświadczenie pani ambasador wskazuje, że słowa, które miał powiedzieć premier Netanjahu, nie padły. Reakcja strony polskiej była stanowcza, zarówno premiera, jak i prezydenta.

**Wyglądało to jak gaszenie pożaru. Nocna interwencja ambasady Izraela w Polsce. Ja się pytam, czy to się musiało wylać na zewnątrz? Czy w takim razie służby swoimi kanałami dyplomatycznymi nie mogły tego wcześniej sprawdzić, czy takie słowa rzeczywiście ze strony premiera Izraela padły?**

No to jest pytanie przede wszystkim do strony izraelskiej, ponieważ to izraelskie media zamieściły taką informację. I ta sprawa została bardzo szybko wyjaśniona. Podobnie jak we wcześniejszym bardzo niemądrym oświadczeniu dziennikarki była natychmiastowa reakcja Światowego Kongresu Żydów, tak teraz była, wskutek również oczywiście naszej szybkiej interwencji, była reakcja pozytywna dla nas izraelska.

**Ale czy naprawdę nie można było tego załatwić kanałami dyplomatycznymi? Że prezydent musi pisać na Twitterze, że Izrael nie jest dobrym miejscem na przyszłotygodniowe premierów Grupy Wyszehradzkiej, w takim razie prezydent ewentualnie proponuje zameczek w Wiśle. To była jakaś forma nacisku? Co to było?**

Nie, to po prostu było oświadczenie pana prezydenta...

**Tweet.**

Tweet. ...jak wcześniej był komunikat ze strony prezesa Rady Ministrów, które było również skierowane do świata mediów, które no też tam rozgrywały całą sytuację. Najważniejsze, że ten zgrzyt został po pierwsze wyjaśniony, na to wygląda dzisiejszego ranka. No i po drugie nie może on przesłaniać ostatecznego wydzwiku i rezultatu całej konferencji.

**A to spotkanie grupy Wyszehradzkiej jest zagrożone pana zdaniem? Czy ono się odbędzie w Izraelu?**

Oświadczenie ambasady izraelskiej zaprzeczającej temu, co podały media izraelskie, otwiera drogę do tego, żeby to spotkanie się odbyło.

**A czy przypadkiem naszym kosztem premier Izraela nie robi sobie też kampanii w Polsce? Przy okazji tej konferencji? Wybory są niebawem.**

Ja myślę, że przede wszystkim premier Izraela, podobnie jak inni uczestnicy tej konferencji, ale Izrael szczególnie podkreślił, że to był taki moment, kiedy Izrael mógł się spotkać przy jednym stole z państwami arabskimi. Jednak głównym celem tej konferencji nie były relacje polsko-żydowskie w kontekście historycznym, tylko przede wszystkim była kwestia bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie. I to był najważniejszy cel tej konferencji, po to tutaj wszyscy zjechali się do Warszawy.

**Dzisiaj prezydent Duda i Mike Pence będą w Auschwitz. Sądzi pan, że prezydent jeszcze nawiąże do tej sprawy?**

Zobaczymy, dzień się dopiero zaczął. Zobaczymy, jak będzie przebiegała wizyta w Auschwitz. Zobaczymy, co pan prezydent powie. Na razie mamy te oświadczenia, które rano padły, które starają się tonować całą sytuację, tak że...

**Czyli przyjmujemy to za dobrą monetę.**

Na razie.

**Sekretarz stanu USA Mike Pompeo mówił też o namawianiu rządu Polski do zadośćuczynienia w sprawie majątku po ofiarach Holokaustu. Po co takie słowa padły? Po co to było?**

Oczywiście, że ta sprawa z naszego punktu widzenia jest wyjaśniona od 1960 roku.

**Nasi główni sojusznicy mówią o takich rzeczach...**

Nasi główni sojusznicy powiedzieli również o tym, że będzie wzmocniona wojskowa obecność amerykańska w Polsce, powiedzieli o tym, że nie tylko [nie] popierają, ale sami są przeciwni idei Nord Stream 2, podkreślali znaczenie więźniów polsko-amerykańskich, tak że, jeszcze raz, nie czyniłbym z tego głównego przesłania i sensu zarówno wizyty prezydenta Pence'a, tej bilateralnej, poprzedzającej konferencję, jak i samej konferencji. To nie były główne tematy obu tych wydarzeń.

**Nie były, ale jednak takie rzeczy się również przebijają do opinii publicznej, kiedy sekretarz stanu USA wychwalał w Warszawie Franka Bleichmana, stalinowskiego oprawcę.**

Oczywiście. I mamy zdecydowaną reakcję władz polskich w tym kontekście, mamy zarówno premiera, jak i pana prezydenta, jak i innych istotnych polityków, mamy ze strony tych środowisk, które są miarodajne, tutaj mówię o... Jeszcze raz powtórzę, bo to była akcja tutaj ze strony otoczenia pana prezydenta, natychmiastowa reakcja Światowego Kongresu Żydów, natychmiastowa reakcja rządu izraelskiego. I jeszcze raz powiadam - to są rzeczy, które nie mogą przesłonić zasadniczego uzysku z tych wydarzeń ostatnich dwóch dni.

**To jaki był uzysk z tej konferencji, którą zorganizowaliśmy jednak nieco pod dyktando Amerykanów?**

Ja bym powiedział inaczej: zorganizowaliśmy tę konferencję wspólnie z Amerykanami na ich prośbę.

**I jaki jest uzysk?**

Uzysk jest taki, i wcześniejsza, poprzedzająca konferencję wizyta prezydenta Pence'a potwierdziła, nie tylko potwierdziła, ale nadała nowy akcent bardzo dobrym relacjom polsko-amerykańskim, zwłaszcza w tym, co dla nas najważniejsze, w kontekście bezpieczeństwa. Ona też jednak, sama już konferencja, buduje prestiż Polski jako

miejsca, w którym takie rzeczy takie wydarzenia mogą się odbywać.

**Ale chyba nie to jest najważniejsze, bo konferencja miała być z założenia pokojowa, a jednak Mike Pence mówi, że Iran jest zagrożeniem, że chce zgotować Izraelowi nowy Holokaust. To nie jest jednak pokojowa retoryka, tylko konfrontacyjna, dolewanie jednak oliwy do ognia.**

Ja przypomnę też retorykę irańską wcześniejszą, również pod adresem Polski i spokojną reakcję władz...

**Trudno się dziwić, skoro nie zostali zaproszeni.**

...spokojną reakcję władz polskich, które to władze, tak jak nasz kraj, pełnią rolę taką pośredniczącą między, przypomnę, chociażby USA a UE. Rozumiejąc pozycję Stanów Zjednoczonych, ja przypomnę, że my jesteśmy jednak, jeśli chodzi o kwestię umowy nuklearnej z Iranem, w tym samym obozie, co reszta państw UE. My nie wypowiedzieliśmy tego traktatu.

**No i mieliśmy zbliżyć te dwa stanowiska. I gdzie tutaj doszło do zbliżenia? Bo ja tego nie widzę, ale proszę mnie oświecić.**

Jesteśmy na początku procesu. Ja przypomnę, że jednak część państw UE, przedstawiciele na szczeblu politycznym, wzięło udział w tej konferencji, dziewiątka bukaresztańska, ale również Wielka Brytania, Austria, Włochy...

**Ale nie było szefowej dyplomacji unijnej.**

Tak, szefowej dyplomacji unijnej nie było również w Soczi, gdzie w formule astańskiej spotykają się...

**Dobrze, ale Soczi jest w kraju, który nie jest członkiem UE.**

Tak, ale ja przypomnę, że w sprawie bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie i w tym kontekście poruszanej również kwestii irańskiej oprócz konferencji warszawskiej miejsce mają cykliczne spotkania w tzw. formacie astańskim, w jednym i w drugim nie ma UE. I to troszeczkę jest być może... Z całą pewnością szkoda. UE tutaj też powinna być tutaj bardziej aktywna.

**A my po organizacji tej konferencji nie stracimy jednak w relacjach z UE?**

No to zapytajmy, czy Włosi... Wielka Brytania jest w trakcie Brexitu. Czy Austria straci na relacjach z UE, czy Rumunia straci...

**Ale ja pytam o nas, a nie o Rumunię, Austrię czy Wielką Brytanię!**

Trudno to sobie wyobrazić.

**Chyba szacowaliśmy jakoś ryzyko.**

Oczywiście, przedstawiliśmy nasze stanowisko. Minister Czaputowicz w sposób jasny podkreślił, że wspieramy również działalność pani Mogherini w tym względzie, również rozumiemy i oczekujemy dobrych rezultatów działalności Grupy E3, czyli Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii, co zresztą krytkowały Stany Zjednoczone, działania, które mają osłabić negatywny wpływ sankcji na gospodarkę Iranu. Tak że my zajmujemy tutaj stanowisko, które zmierza do tego, żeby przyczynić się do zbliżenia pozycji krajów UE i Stanów Zjednoczonych właśnie w tym kontekście.

**A czy pan wie, co znalazło się w ostatecznej informacji?**

Mamy informację o tym, że ustanowiono siedem grup roboczych, że jest wola kontynuacji tego procesu.

### **A czy Iran został wymieniony jako główny sprawca?**

Iran został wymieniany przede wszystkim w wystąpieniach prezydenta Pence'a...

### **Ja mówię o deklaracji.**

Ja tej deklaracji tekstu jeszcze nie widziałem w tej chwili, tak że nie mogę się odnieść do szczegółów.

**„Rzeczpospolita” pisze, że Iran nie został wymieniony jako główny sprawca i nazwa „Iran” w ogóle nie pada w kontekście zagrożeń takich jak terroryzm.**

No bo nazwa „Iran” nie padła w ogóle w agendzie konferencji w tej tematyce, która została wymieniona, w tych trzech obszarach, w których konferencja debatowała.

Cały wywiad na stronie [www.radiozet.pl](http://www.radiozet.pl)

---

[Tweetnij](#)